

NOTARJAT - HIPOTEKA

ORGAN

ZWIĄZKU PRACOWNIKÓW NOTARJATU I HIPOTEKI RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Czasopismo poświęcone sprawom ustrojowym i zawodowym notarjatu i hipoteki.

T R E Ś Ć:

	Str.		Str.
<i>K. Werkowski</i> — Kod. Zobow. w praktyce notarjalnej . . .	151	<i>M. Twardy</i> — Małoletni kupiec . . .	155
<i>E. P.</i> — Egzekucja sądowa w hipotece . . .	152	Z życia organizacyjnego. . .	157
<i>St. Chmielewski</i> — Nieparcelacyjny obrót ziemią . . .	152	<i>Z. Szymkowiak</i> — Notarjat w innych państwach . . .	158
<i>Włodz. Dąbrowski</i> — Jak żyjemy . . .	153	Z codziennej praktyki . . .	159
* — Zaświadczenia przy sprzedaży gruntów włościan skich . . .	154	<i>W. Kamysz-Kornacki</i> — Terminarz . . .	159
		Co pisać . . .	162

Karol Werkowski

Kodeks Zobowiązań w praktyce notarjalnej

(ciąg dalszy)

Zamiana. Według Kodeksu zobowiązań (art. 352) zamiana jest to umowa, przez którą każda ze stron zobowiązuje się przenieść na drugą stronę własność rzeczy lub inne prawo majątkowe wzamian za zobowiązanie się do przeniesienia rzeczy lub innego prawa majątkowego (por. art. 1702 K. N.); do zamiany stosuje się odpowiednio przepisy o sprzedaży (por. art. 353 K. Z. i art. 1707 K. N.). Z powyższego wynika, że umowa zamiany zobowiązuje obie strony wzajemnie do przeniesienia własności zamienianych obiektów, ale jeszcze tej własności nie przenosi. Jeżeli mimo to (na obszarze mocy obowiązującej Kodeksu Napoleona) przenosi własność, to tylko dzięki temu, że utrzymany został nadal w mocy art. 1583 K. N., według którego, zgodnie z art. 353 K. Z. i art. XVI § 2 przepisów wprowadzających Kod. Zob., własność przedmiotów zamiany już z chwilą zawarcia umowy przechodzi na ich nabywców.

Przy zamianie strony wzajemnie sobie dają jedną rzecz za drugą (por. art. 1702 K. N.), a że nie czynią tego rzecz prosta, pod tytułem darmym, wychodzi na to, że nie dają, lecz bezsprzecznie sprzedają jedną rzecz wzamian za drugą. Tym sposobem przy zamianie ma się do czynienia jednocześnie, w jednej i tej samej umowie, jakby z dwoma sprzedażami i tylko tyle, że zamiast ceny każda ze stron otrzymuje od drugiej strony rzecz ściśle oznaczoną, lub inne ściśle oznaczone prawo majątkowe. Na przykładzie sprawa zamiany nieruchomości przedstawia się następująco: pan *Iks* nieruchomość A wartości N sprzedaje panu *Igrekowi* wzamian za nieruchomość B, jednocześnie pan *Igrek* ze swej strony nieruchomość B wartości N sprzedaje panu *Iksowi* wzamian za nieruchomość A. Wskutek

tego własność nieruchomości A przechodzi na pana *Igreka*, zaś własność nieruchomości B — na pana *Iksa*. Nie będzie, oczywiście, przez to umowa zamiany nieważna, jeżeli ujmemy to inaczej, mianowicie: jeżeli napiszemy, że panowie *Iks* i *Igrek* dokonywają zamiany należących do nich nieruchomości w ten sposób, że na własność pana *Iksa* przechodzi nieruchomość B wartości N, a zaś na własność pana *Igreka* przechodzi nieruchomość A wartości N.

Umowa zamiany niekoniecznie musi mieć za przedmiot same tylko nieruchomości, albo same tylko przedmioty ruchome, wierzytelności lub inne prawa majątkowe. Można więc zamienić nieruchomość na rzeczy ruchome, na istniejącą, w chwili dokonywania zamiany wierzytelność, na prawo użytkowania innej nieruchomości lub innego rodzaju prawo majątkowe, przyczem w przypadku zamiany nieruchomości na wierzytelność, zazwyczaj, w praktyce notarjalnej, zalicza się ją po prostu na poczet określonej ceny nieruchomości, będącej przedmiotem zamiany.

Warto wkońcu zwrócić uwagę na to, że zgodnie z art. XXXV przepisów wprowadzających kodeks zobowiązań, na Kresach Wschodnich, na obszarze mocy obowiązującej części I tomu X Zводу praw pozostał w mocy, nieuchylony przez Kod. Zob., artykuł 1374 cz. I t. X, niedopuszczający zamiany nieruchomości (jednej na drugą), z wyjątkiem pięciu przypadków specjalnych, pozostających poniekąd w związku z ustrojem rolnym. Natomiast dopuszczalna jest tam na ogólnych zasadach prawa (Kodeksu Zobowiązań) jak zamiana ruchomości (jednych na drugie), tak i zamiana nieruchomości na rzeczy ruchome, na wierzytelność lub na inne prawo majątkowe.

E. P.

Egzekucja sądowa w hipotece

Przed niedawnym czasem mieliśmy sposobność zauważyć, iż niektóre hipoteki wadliwie interpretują art. 761, Rozdziału VIII K. P. C. dot. przepisów o egzekucji z nieruchomości przez Zarząd przymusowy.

Nowa ta instytucja będąca formą t. zw. egzekucji sądowej zezwala wierzycielowi na egzekwowanie wierzytelności nie z samej nieruchomości, a więc nie z substancji, lecz z dochodów, jakie daje nieruchomość, o ile ich dwuletnia wartość starczy na zaspokojenie poszukiwanej pretensji.

Egzekucja w tej formie składa się, podobnie jak i egzekucja przez komornika z 2 faz.; I — to wezwanie skierowane przez właściwy Sąd Grodzki do zobowiązanego, aby dług zapłacił w terminie 2-tygodniowym pod rygorem wyznaczenia zarządcy, którym może być albo dłużnik, mający wówczas nad sobą zależnego bezpośrednio od Sądu nadzorcę albo osoba obca, podlegająca również Sądowi.

Jak widać z powyższego, I faza jest tylko zagrożeniem wprowadzenia zarządu przymusowego, gdyż w razie uiszczenia należności może doń wcale nie dojść

i z tych więc względów wzmianka o tem, aby nie wprowadzać nikogo w błąd winna brzmieć wyraźnie, iż Sąd zagroził dłużnikowi, że w razie niewykonania polecenia Sądu, ustanowiony będzie zarząd przymusowy, będący II-gą i ostatnią fazą sądowego postępowania egzekucyjnego. Wzmianka przeto o zarządzie przymusowym winna być wniesiona do kolumny zlewkowej obok poprzedniego wpisu wraz z podaniem nazwiska zarządcy wzgl. zarządcy i nadzorcy.

Zajęcie nieruchomości dla celów zarządu przymusowego pociąga za sobą takie same skutki, jak i zajęcie w toku egzekucji zwykłej, a więc, decyzje zwierzchności hipotecznej co do ewentualnych czynności w księdze, będą takie same, jak gdyby była zamieszczona w wykazie wzmianka o subhastacji, przyczem pamiętać należy, że zarządca uprawniony jest (art. 777 k. p. c.) tylko do tych działań faktycznych i prawnych, jakich wymaga normalny tok gospodarki nieruchomości; nie wykluczone jest nawet zaciąganie zobowiązań, lecz tylko, gdy mogą być one zaspokojone z dochodów; we wszystkich natomiast innych wypadkach za zezwoleniem Sądu, ujętem w formę postanowienia.

St. Chmielewski

Nieparcelacyjny obrót ziemią

Ziemia, jako jeden z najważniejszych czynników Narodu i Państwa, jak głosi art. 99 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, nie może być przedmiotem nieograniczonego obrotu.

Zasadniczo nieparcelacyjny obrót nieruchomościami ziemskimi podlega różnym ograniczeniom i z reguły odbywa się w trybie Rozporządzenia tymczasowego Rady Ministrów z dnia 1 września 1919 roku (Dz. U. R. P. Nr. 73, poz. 428). Rozporządzenie to, zgodnie z art. 30 Rozporządzenia z dnia 22-go kwietnia roku 1927 (Dz. U. R. P. Nr. 42 poz. 372), nie ma zastosowania do nieruchomości ziemskich, położonych w granicach administracyjnych miast, oraz do terenów budowlanych w rozumieniu Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 16 lutego 1928 r. w brzmieniu Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 3 grudnia 1930 roku (Dz. U. R. P. Nr. 86 poz. 663) (patrz ustawę z dnia 24 marca 1933 roku o wyłączeniu terenów budowlanych z pod działania przepisów o przebudowie ustroju rolnego (Dz. U. R. P. Nr. 27 poz. 230)).

Zawarcie umowy o przeniesieniu prawa własności nieruchomości ziemskiej rolnej lub leśnej, położonej poza granicami administracyjnymi miasta i nieuznanej za teren budowlany w rozumieniu art. 53 powołanego rozporządzenia, wymaga uprzedniego zezwolenia władzy. Zasada ta dotyczy nie tylko sprzedaży nieruchomości ziemskich, lecz również zamiany i darowizny.

Jednak i w tych granicach, zgodnie z powołanym tymczasowym Rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia

1 września 1919 roku, do przepisania tytułu własności nieruchomości nie potrzeba zezwolenia władzy w następujących wypadkach:

- a) gdy chodzi o przeniesienie prawa własności nieruchomości ziemskiej w drodze przymusowej sprzedaży (przetarg publiczny); jednak gdy chodzi o nabycie nieruchomości ziemskiej na zasadzie wyroku sądu polubownego lub ugody zawartej przed sądem, to zgodnie z art. IX przepisów wprowadzających k. p. c. (Dz. U. R. P. Nr. 83 poz. 652), zezwolenie władzy jest konieczne;
- b) gdy chodzi o nieruchomość włościańską, przyczem za nieruchomość „włościańską“ w rozumieniu powołanego rozporządzenia należy uważać zgodnie z orzeczeniem Sądu Najwyższego z dnia 2/13 września 1931 roku Nr. Spr. L. C. 1420/31 wszelkie nieruchomości ziemskie drobnych rolników o ile swym obszarem nie przekraczają 20 ha;
- c) przy działach spadkowych, spowodowanych wypadkiem śmierci, który miał miejsce przed 14/IX 1919 r.;
- d) gdy nieruchomość ziemską nabyła instytucja państwowa lub komunalna (jednostka samorządu terytorjalnego a nie gospodarczego).

Celem uzyskania zezwolenia na sprzedaż nieruchomości ziemskiej, osoby interesowane winny złożyć podanie staroście, względnie wojewodzie, i do podania dołączyć:

- 1) dwa egzemplarze istotnych warunków przyszłej umowy sprzedaży, to jest imiona i nazwiska sprzedającego i kupującego oraz określenie obiektu sprzedaży, jego obszaru i ceny kupna; strony mogą złożyć też ostateczną umowę sprzedaży, o ile już została zawarta, zwłaszcza, gdy ważność umowy uzależniono od późniejszego zezwolenia władzy;
- 2) deklaracja sprzedawcy z poświadczonym podpisem o stanie jego posiadania na całym obszarze Państwa;
- 3) dowód uzdolnienia nabywcy do pracy na roli;
- 4) dowód stwierdzający obywatelstwo polskie kupującego.

Należy zaznaczyć, że zmiany tytułów własności, dokonane z pominięciem lub niezgodnie z decyzją właściwej władzy, są nieważne. O nieważności orzekają właściwe sądy na skutek powództwa właściwych władz administracji ogólnej. Prawa osób trzecich, nabyte w dobrej wierze będą zachowane. Z tego wynika, że umowy takie nie z samego prawa są nieważne, lecz ulegają nieważnieniu przez sąd na skutek skargi właściwego starosty względnie wojewody.

Decyzja, zezwalająca na zmianę tytułu własności, ważna jest w ciągu 6 miesięcy od daty orzeczenia zezwalającego. Jeżeli umowa w tym czasie nie została zawarta, potrzeba dla jej późniejszego zawarcia ponownego zezwolenia albo orzeczenia o przedłużeniu mocy wydanego zezwolenia na przeciąg dalszych 6 miesięcy.

Kontrola i orzekanie w pierwszej instancji merytorycznej w sprawie nieparcelacyjnego obrotu nieruchomościami do 300 ha (w województwach: wileńskim, nowogródzkim, poleskim i wołyńskim 500 ha) należy do kompetencji starosty a ponad te obszary decyduje w pierwszej instancji wojewoda (art. 15 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 11 lipca 1932 r. (Dz. U. R. P. Nr. 67 poz. 622) i art. 14 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27

października 1933 r. (Dz. U. R. P. Nr. 85 poz. 635).

Z zakresu kompetencji starosty wyłączone są sprawy nabywania nieruchomości ziemskich przez cudzoziemców. W myśl ustawy z dnia 24 marca 1920 r. (Dz. U. N. 30 poz. 132), znowelizowanej Rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 30 grudnia 1932 r. (Dz. U. R. P. Nr. 109 poz. 897), jednolity tekst, której ogłoszony został w Dzienniku Ustaw Nr. 24 z roku 1933 pod poz. 202, cudzoziemcy mogą nabywać nieruchomości na obszarze Państwa Polskiego jedynie po uprzednim uzyskaniu zezwolenia Ministra Spraw Wewnętrznych, wydanego w porozumieniu z Ministrem Spraw Wojskowych, a nadto w porozumieniu z właściwym Ministrem, jeżeli chodzi o nieruchomość, mającą specjalne znaczenie przemysłowe, handlowe, rolnicze lub inne. Zezwolenie wydane ważne jest na 4 miesiące i o ile akt nabycia w tym terminie nie zostanie sporządzony, zezwolenie traci moc. Zezwolenie nie jest potrzebne przy przepisaniu tytułu własności na spadkobierców. Nabycie nieruchomości wbrew postanowieniom powołanej ustawy jest nieważne.

Poza specjalnymi przepisami przy nieparcelacyjnym obrocie ziemią obowiązują ogólne zasady postępowania administracyjnego, przewidziane w Rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 marca 1928 roku (Dz. U. R. P. Nr. 36 poz. 341) a w szczególności postanowienia art. 9—14 oraz 71—76 włącznie, 78 i 81.

Obrót gruntami, nabytymi z parcelacji w drodze ustawy z dnia 28 grudnia 1925 r. (Dz. U. R. P. z 1926 r. Nr. 1 poz. 1) podlega kontroli władz i do czasu całkowitej spłaty obciążających je pożyczek Funduszy Państwowych lub Państwowego Banku Rolnego nie mogą być dzielone, sprzedawane, wydierżawiane lub zastawiane bez zezwolenia Urzędów Ziemskich. Umowy wbrew tym postanowieniom zdziałane są nieważne. Zgodnie z orzeczeniem S. N. (Zb. orzeczeń 1934 r. Nr. 506) umowy takie w stosunku do Skarbu Państwa są nieważne z samego prawa, czyli bez potrzeby uzyskiwania wyroku sądowego.

Włodz. Dąbrowski

JAK ŻYJEMY?

(ciąg dalszy)

Sposób wynagradzania.

Przejrzałem dotąd przeszło 300 odpowiedzi na rozsyłaną ankietę z okręgów centralnych. Na 300 pracowników pobiera wynagrodzenie procentowe 133-ch, czyli 44%, wynagrodzenie stałe 144-ch, czyli 48%, wynagrodzenie akordowe 13-tu czyli 4% i wynagrodzenie mieszane, to jest częściowo akordowe, częściowo stałe, lub procentowe i stałe 10-ciu czyli 3% — licząc okrągło.

Widzimy z powyższego, że poza najliczniejszą grupą pracowników pobierających stałe wynagrodzenie, z reguły najniższe, następną grupę liczącą przeszło 44 procenty ogółu pracowników — stanowią pobierający wynagrodzenie procentowe. Wśród tej grupy znajdują się prawie wszyscy zastępcy. Oprócz nich jednak są i inni pracownicy, pobierający wynagrodzenie procentowe. Wysokość tego procentu waha się od 3% dochodu brutto notariusza do 40% dochodu netto notariusza.

Rozmaicie w różnych miejscach.

Powyższy sposób wynagrodzenia nie jest jednakowo wszędzie. Odwrotnie. Jest on w rozmaitych okręgach różny. Procentowe wynagrodzenie otrzymuje na terenie Sądów Okręgowych: w Kielcach — 84% pracowników, w Radomiu — 80% pracowników, w Sosnowcu 38%, w Łodzi 37% pracowników, natomiast na terenach Sądów Okręgowych w Białymstoku, Włocławku, Siedlcach, Zamościu, Płocku, Piotrkowie, Łomży — wynagrodzenie procentowe ogranicza się prawie do samych zastępców. Tu i ówdzie zdarzają się poszczególne kancelarie w których (jak np. w Przasnyszu i Siedlcach) wszyscy pracownicy otrzymują wynagrodzenie procentowe, ale to wyjątek. Również do wyjątków należy kancelaria notarialna w obrębie Sądu Okręgowego warszawskiego, w której wynagrodzenie zastępcy ustalone jest w ten sposób: 20% od tysiąca pierwszego, 15% od następnego, 10% od trzeciego i t. d. Czyby ten sposób wynagrodzenia nie przypadł do gustu panom wnioskodawcom z Łodzi, którzy w trosce o etykę notariatu proponowali znieść wynagrodzenie procentowe wogóle. Ich kolega pewnie też w trosce o etykę notariatu znalazł lepszy sposób, bo-

Zaświadczenia przy sprzedaży gruntów włościańskich

Wobec rozbieżności praktyki notarialnej na obszarze b. Kongresówki, dotyczącej alienacji gruntów i osad włościańskich, którą to kwestję na łamach „Nota-Teki” niejednokrotnie omawialiśmy, zamieszczamy poniżej reskrypt Ministerstwa Sprawiedliwości z dnia 3 lipca r. b. Nr. I. C. 1114/1/35 wyjaśniający co następuje:

(Red.)

„W myśl art. 3 prawa z dn. 11/23 czerwca 1891 r. (ros. zbiór pr. i rozp. 1891 r., poz. 821) nabycie gruntów i osad włościańskich na obszarze b. Królestwa Kongresowego dozwolone było włościanom i mieszczańsom-rolnikom, wymienionym w tabelach likwidacyjnych oraz ich zstępnym tudzież osobom, uznanym za włościan lub mieszczań-rolników czyli według art. 4 tego prawa osobom, które trudnią się rolnictwem lub innemi robotami, mającemi bezpośredni związek z gospodarstwem rolnem. Wobec ustawy z dn. 13 marca 1931 r. o wygaśnięciu mocy prawnej przepisów wyjątkowych, związanych z pochodzeniem, narodowością, językiem, rasą lub religią (D. U. poz. 214) powołane przepisy prawa z 1891 r. utraciły moc o ile ograniczają nabycie tak zwanych gruntów i osad włościańskich ze względu na przynależność stanową osoby nabywcy; przepisy powyższe zawierają jednak również ograniczenia ze względu na kwalifikacje zawodowe nabywcy pomienionych gruntów i osad; ograniczenia te zachowały swą moc, nie są bowiem sprzeczne z zasadami prawodawstwa polskiego (art. 99 Konstytucji z dn. 17 marca 1921 r. oraz art. 81 p. 2 ustawy konstytucyjnej z dn. 23 kwietnia 1935 r.), w szczególności ustawodawstwa agrarnego (Tymczasowe rozporządzenie Rady Ministrów z dn. 1 września 1919 r., normujące przenoszenie własności nieruchomości ziemskich (D. U. poz. 428); aczkolwiek rozporządzenie powyższe wyłącza (art. 2 p. a) nieruchomości włościań-

skie (rustykalne), wyłączenie to z uwagi na ogólną zasadę, ograniczającą wolny obrót ziemią, należy rozumieć w tym sensie, że do gruntów włościańskich stosują się przepisy szczególne, między innemi prawo z 1891 r.

W tym stanie rzeczy ustalenie kwalifikacji zawodowych nabywcy gruntów i osad t. zw. włościańskich na obszarze b. Królestwa Kongresowego obecnie jest niezbędne we wszystkich przypadkach sporządzania aktów nabycia tych gruntów.

Wobec rozbieżności praktyki notarialnej przy sporządzaniu aktów alienacji gruntów i osad t. zw. włościańskich na obszarze b. Królestwa Kongresowego Ministerstwo Sprawiedliwości wyjaśnia, że notariusze przy sporządzaniu powyższych aktów obowiązani są ustalać, że nabywca posiada kwalifikacje zawodowe, mianowicie, że jest rolnikiem, że jednak przedstawienie zaświadczenia właściwego komisarza ziemskiego (jak tego wymagał art. 7 prawa z 1891 r., mówiąc o komisarzu do spraw włościańskich) nie jest konieczne poza przypadkami, nastroczającymi poważne wątpliwości co do zawodu nabywcy, że natomiast dla ustalenia powyższych kwalifikacji zawodowych wystarcza za świadczenie właściwego urzędu gminnego lub złożenie przez nabywcę odpowiednich świadectw — jak np. ukończenia szkoły rolniczej i wreszcie, że w akcie notarialnym powinien być wymieniony dokument, który był przez nabywcę notariuszowi okazany, przyczem zaświadczenie komisarza ziemskiego (obecnie starosty wobec art. 14 rozp. Prez. Rzplitej z dn. 27 października 1933 r. D. U., poz. 635), lub urzędu gminnego pozostają w aktach notariusza“.

wiem przy „prosperity“ mógłby dojść do tego, że nicby wogóle nie płacił zastępcy, a odwrotnie przy szóstym tysiącu dochodu już by pobierał od zastępcy 5% dodatkowo.

Najbardziej spotykany jest mieszany sposób wynagrodzenia. Przy tym systemie pracownik otrzymuje pewne stałe wynagrodzenie miesięczne, a ponadto albo procent niewielki od dochodu szefa, albo od wykonanej pracy. Byłby to dla pracowników poza zastępcami może najwłaściwszy sposób wynagradzania, gdyby pobyry stałe dawały minimum utrzymania. System ten w obecnym stanie rzeczy, praktykowany zresztą w paru zaledwie kancelariach hipotecznych utrzymać się nie może, gdyż stosowany jest w rażącej do zarobków pisarza hipotecznego normie i to w stosunku do wykwalifikowanych, samodzielnych referentów, na których spoczywa całkowita moralna odpowiedzialność za fachowe załatwianie czynności i za techniczne prowadzenie kancelarii.

Wyłącznie akordowe wynagrodzenie stosuje się (poza warszawskim notarjatem) również w niektórych kancelariach hipotecznych, oraz w notarjacie łódzkim w dziale wekslowym (od protestu).

Rodzaje zajęć.

Jak widzieliśmy sposób wynagradzania różny jest w różnych miejscowościach. Lecz bez względu na sposób wynagradzania, znikomy zaledwie procent jest

lepiej płatnych pracowników, ogół zaś tych-że pobiera nędzne płace. Tak nędzne, że (nie jest to wyjątek) po kilkunastu latach pracy, wynagrodzenie wynosi 100—120 zł. miesięcznie. I z tego są jeszcze potrącane ustawowe świadczenia.

Ale nawet najlepiej płatni pracownicy z wykazanych w poprzednim numerze poborów, mają potrącone — w wielu wypadkach — świadczenia nie tylko ustawowe, ale często również i podatki wyłącznie notariusza. Z reguły na przykład pracownikom otrzymującym wynagrodzenie procentowe od dochodu netto, do dochodów wliczany jest podatek nadzwyczajny, nieraz nawet podatek dochodowy notariusza, łącznie z kryzysowym. W tych warunkach jasnym jest, że nawet najlepiej uposażeni pracownicy notarjatu czy hipoteki nie należą do wybrańców losu. Raczej są jego pasierbami.

Maszynistki.

Jeżeli źle powodzi się referentom i referentkom — to cóż mówić o maszynistkach. W obecnych kryzysowych czasach panienka po skończeniu gimnazjum, nie mogąc dalej kształcić się, chwyta się maszyny. Jest więc ich spora armia rezerwowa. Część maszynistek pracuje w notarjacie po kilkanaście lat. Nie są one tylko maszynistkami. Przeszły przeważnie wszystkie działy w notarjacie. Niektóre z nich są wcale dobrimi referentkami. Są i inne, które kryzys do nas przypędził. Pracują one z nami krótko, ale jakże są krzywdzo-

M. Twardy

Małoletni kupiec

Każdy, kto z handlu robi sobie zwykłe zatrudnienie, jest kupcem i podlega przepisom prawa handlowego.

Należy jednakże zaznaczyć, że nie każdemu wolno trudnić się handlem. I tak, adwokaci żadnego handlu prowadzić nie mogą. Zakazowi temu podlegają także notariusze, którym nie wolno oddawać się żadnym zajęciom ubocznym, któreby przeszkadzały w pełnieniu ich obowiązków urzędowych, albo nie licowały z powagą lub godnością ich stanowiska. Nie wolno w szczególności notariuszowi zajmować się handlem, przeżyłem i pośredniczyć w interesach. Nie mogą także zajmować się handlem, chociażby ze względu na ich stanowisko — duchowni i urzędnicy państwowi. Wszakże zobowiązania handlowe zaciągnięte przez osoby (przykładowo) wyżej wymienione skutkują tak przeciwko tym, którzy je podpisali, jak i na ich korzyść; inna rzecz, że za przekroczenie prawa mogą ulec odpowiedzialności dyscyplinarnej.

Nadmienić jednak wypada, że tylko ciągle zatrudnienie się handlem, zostało osobom tym wzbronione, nie dotyczy to zaś niektórych czynów pojedynczych, nie mających cech spekulacji handlowych, wpływających z interesów tych osób. Również małoletnim nie wolno jest trudnić się handlem. Jednak co do nich prawo przewiduje dopełnienie pewnych warunków, umożliwiających małoletnim prowadzenie handlu.

Według art. XIV przepisów wprowadzających Kodeks Handlowy, małoletni usamowolniony i do czynności handlowych upoważniony, uważany jest za pełnoletniego co do wszelkich działań, dotyczących się interesów handlowych, przez niego prowadzonych, nie

wyłączając zaciągania zobowiązań co do jego nieruchomości, oraz obciążania ich i zbywania.

Upoważnienie takie może być udzielone tylko małoletniemu, mającemu ukończonych lat 18. Upoważnienia udziela ojciec, w razie śmierci, ograniczenia zdolności do działań prawnych lub nieobecności ojca — matka, a w braku ojca i matki — uchwała rady rodzinnej potwierdzona przez sąd.

Upoważnienie ze strony ojca lub matki powinno być udzielone w formie aktu notarialnego (art. XIV przep. wpr. Kod. Handl.).

Z powyższego wynika, że każdy małoletni usamowolniony, jednej lub drugiej płci, mający lat 18 skończonych, chcąc korzystać z możliwości prowadzenia handlu, nie będzie mógł rozpoczynać działań handlowych, ani być poczytanym za pełnoletniego, jeżeli uprzednio nie zostanie upoważniony przez ojca, matkę lub uchwałą rady rodzinnej, potwierdzoną przez sąd.

Zasadniczo więc, tylko ten kto ma ukończonych lat 21 jest zdolnym do przedsięwzięcia wszelkich aktów cywilnych. Prawodawca uważał jednak za wskazane ustanowić wyjątek od tej zasady, uznając pełnoletnim co do czynów, dotyczących handlu, małoletniego usamowolnionego, który prowadzi handel po dopełnieniu wyliczonych wyżej warunków. Wyjątek ten uczyniony jest w interesie małoletniego, dla którego przywilej ten ma doniosłe znaczenie zwłaszcza w takich wypadkach, gdy małoletni odziedzicza spadek po swoim ojcu albo gdy żeni się z wdową handlującą i t. p., lecz należy tu zaznaczyć, że ta wczesna pełnoletność odnosi się ściśle do czynów, dotyczących handlu małoletniego, nie rozciąga się ona do innych czynów nawet handlowych, przez któreby małoletni zobowiązywał się za trzeciego, gdyż co ważności zobowiązania się małoletniego handlującego, nie dosyć jest, ażeby

ne. Rozpaczliwe położenie często do całkowitej rezygnacji je doprowadza. Na dowód przytaczam odpowiedź jednej z nich. Pracowała jako nauczycielka szkół powszechnych od r. 1915 z różnymi przerwami do r. 1928. W notaryjacie pracuje 4 lata i 4 miesiące (od 1929 r. z przerwą). Otrzymuje wynagrodzenie stałe miesięczne w kwocie 50 złotych netto i w uwagach pisze: „Pomimo niskiej płacy jestem zadowolona, gdyż chodzi o ciągłość pracy“...

Wekslarze.

Nie wiele lepiej dzieje się ogółowi pracowników działu wekslowego. Jest to co prawda dział najmniej skomplikowany, lecz wymagający dużego nakładu pracy technicznej. Pracownicy wekslowi przeważnie pracują największą ilość godzin. Otrzymują wynagrodzenie najczęściej akordowe, lecz tak znikome, że w lwiej części nie przekracza 150 zł. miesięcznie. Zważywszy, że w dziale tym pracują ludzie rodzinni, z łatwością wyciągniemy wniosek, jak nędznie muszą żyć ci pracownicy, w dodatku najczęściej bez żadnych perspektyw na przyszłość.

Nieco lepiej są wynagradzani pracownicy działu wekslowego w tych okręgach, w których dział wekslowy prowadzony jest na wspólny rachunek wszystkich kancelaryj, jak np. w Sosnowcu; lecz i tam na 4-ch pracowników: dwóch zarabia przeciętnie brutto po

280 zł, jeden — 200 zł., a jeden zaledwie 120 zł. miesięcznie. Nie wiele różnią się od powyższych płace pracowników działu wekslowego w Białymstoku, gdzie również dział ten prowadzony jest na wspólny rachunek wszystkich kancelaryj. A dodać należy, że wśród tych pracowników znajdują się i tacy, co mają za sobą 20 lat pracy w notaryjacie.

Warunki higieniczne. Uważając, że pracownicy notariatu i wogóle pracownicy umysłowi w wyjątkowych tylko wypadkach pracują w normalnych warunkach higienicznych, poza nielicznymi wypadkami w niektórych miejscowościach, gdzie praca odbywa się w specjalnie pobudowanych na ten cel gmachach — nie stawialiśmy w ankiecie pytań co do warunków lokalowych, aby tej kwestji narazie nie poruszać, jako nie dającej się poprawić. Jednak niektórzy z kolegów i koleżanek pracują w tak okropnych warunkach, że jest to niemal największą ich bolączką. To też nie omyśkaliśmy poruszyć jej w uwagach. W szczególności w niesłychanie ciężkich warunkach znajdują się pracownicy notariatu w Radomiu. Piszą oni:

„Warunki co do lokalu poniżej wszelkiej krytyki. Kancelarie notariuszy mieszczą się na korytarzu poprzedzielanym przepierzeniami z desek, wobec czego wyglądają jak kramiki na placu targowym“.

A oto inni koledzy z Radomia piszą: „Kancelarie znajdują się właściwie na korytarzu co nie licuje z po-

przedmiotem takiego zobowiązania był czyn handlowy, potrzeba nadto, aby tym przedmiotem był czyn handlowy, jego handlu dotyczący.

Małoletni więc chcąc być kupcem musi odpowiadać następującym trzem warunkom:

1) być usamowolnionym, 2) mieć 18 lat ukończonych, 3) posiadać upoważnienie do prowadzenia handlu.

Usamowolnienie jest aktem prawnym, nadającym małoletniemu zwiększoną zdolność prawną w zakresie kierowania swoją osobą oraz zarządzania swoim majątkiem. Stanowi ono jakby stan przejściowy między stanem niezdolności małoletniego, a całkowitej zdolności pełnoletniego, w którym to stanie małoletni usamowolniony przechodzi pod kierunkiem kuratora sui generis praktyczną szkołę życiową.

Usamowolnienie ma miejsce bądź z mocy ustawy, bądź wskutek deklaracji woli osób do tego upoważnionych, może więc być albo milczące albo wyraźne. Usamowolnienie z prawa znane jest naszemu prawu tylko w jednym wypadku, a mianowicie na skutek zawarcia małżeństwa przez małoletniego (art. 467 k. c. p.).

Drugi rodzaj usamowolnienia przysługuje w zasadzie ojcu, a dopiero gdy ten nie żyje lub nie sprawuje władzy rodzicielskiej — matce.

Jeżeli zaś ojciec i matka nie żyją, lub władzy rodzicielskiej nie sprawują, prawo do usamowolnienia przechodzi na radę rodzinną z tą jednak różnicą, że ojciec lub matka mogą usamowolnić małoletniego, który skończył lat 15, natomiast rada rodzinna może usamowolnić małoletniego, który ukończył lat 18.

Usamowolnienie wyraźne w przeciwieństwie do usamowolnienia z prawa jest odwoławcze. Odwołanie przysługuje tym osobom, które miały prawo do usamowolnienia i może nastąpić jeżeli zobowiązania, zaciągnięte przez usamowolnionego, musiałyby być zgodne z art. 476 k. c. p. przez sąd miarkowane.

Drugi warunek, któremu musi odpowiadać małoletni handlujący, dotyczy jego wieku, a mianowicie musi on mieć ukończonych lat 18. Z tego wynika, że małoletni, w piętnastym roku życia, usamowolniony przez ojca lub matkę, nie mógłby prowadzić handlu, nie skończywszy lat 18, bo przymiot handlującego nadaje małoletniemu możność samodzielnego zobowiązania się i zbywania majątku, czego nie można powiedzieć o usamowolnionym.

Gdyby jednak usamowolnienie zostało cofnięte małoletniemu w przypadkach, przewidzianych art. 476 i 477 k. c. p., utraciłby on tem samem przymiot handlującego, albowiem zostałby pozbawiony jednego z warunków nadających mu ten przymiot.

Trzeci warunek wymagany przez prawo co do małoletniego handlującego (oprócz usamowolnienia i przepisanego wieku) — jest to uzyskanie upoważnienia szczególnego ojca, matki albo rady rodzinnej. Przyczyna tego warunku jest zrozumiała, jeżeli się zważy, że małoletni handlujący uważany jest za pełnoletniego i jako taki może wykonywać wszystkie czynności handlowe, a więc może się znajdować w stanie upadłości i tym sposobem narażać swój majątek i swoją przyszłość na szwank; dlatego też potrzebne jest upoważnienie szczególne, wydane w formie aktu notarialnego, aby nie zachodziła żadna wątpliwość co do jego autentyczności.

Wreszcie należy dodać, że zgodnie z art. XVIII przep. wpr. Kod. Handl., jeżeli przedsiębiorstwo, odziedziczone przez nieletniego, ma być nadal prowadzone, rada rodzinna wybierze pełnomocnika do prowadzenia przedsiębiorstwa w imieniu nieletniego i określi zakres jego pełnomocnictwa, o ile oczywiście małoletniego, który ma już lat 18, nie usamowolni i nie udzieli mu upoważnienia do prowadzenia handlu.

wagę biura i bezpieczeństwem ksiąg i dokumentów". „Warunki pracy ze względu na brak najprymitywniejszych urządzeń idących w kierunku podniesienia higieny, z natury rzeczy są okropne, brak lokalu odpowiedniego, w jednym niedużym pomieszczeniu pracuje jednocześnie 14 osób! „Lokal ciasny, ciemny!"

Cytowalibyśmy dalej skargi kolegów i koleżanek na niezdolne warunki ich pracy. Ale i powyższe wystarczą dla poznania istotnie ciężkich warunków tej pracy. Dziwimy się, że notariusze i pisarze hipoteczni z Radomia bierne w tej sprawie zajmują stanowisko. Nie wątpimy, że gdyby zwrócić na to uwagę czynnikom miarodajnym — znalazłyby się fundusze na wybudowanie odpowiedniego gmachu. I nie na sposób białoostocki, gdzie wybudowano gmach Sądu Okręgowego, a dla notariuszów przeznaczono „klitki" z ciemnymi, wąskimi korytarzami.

Stosunek do Związku. Odpowiedzi, które otrzymaliśmy na ankietę — pochodzą w dwóch trzecich częściach od członków, a w jednej trzeciej części od nieczłonków. Ponieważ nie otrzymaliśmy jeszcze z kilku okręgów odpowiedzi — a i otrzymane nie wszystkie zdążyliśmy zbadać — nie możemy z całą stanowczością określić stosunku ogółu pracowników do naszego Związku. Przypuszczać jednak możemy, że ci, którzy odpowiedzi nie nadesłali — społecznie są analfabetami, albowiem nie rozumieją znaczenia organiza-

cji. I jeżeli to są ludzie młodzi — należy ich wychowywać, jeżeli są w wieku dojrzałym — są to przeważnie niewolnicy, którzy mogą w pewnej chwili, w chwili stanowczej stać się wrogami (naszej i ich własnej) sprawy. Trzeba tak to rozumieć i odpowiednio postępować. Trzeba jednym słowem dbać o to, aby w naszym środowisku jak najmniej było wrogów sprawy pracowniczej.

Ci z kolegów i koleżanek, którzy do Związku nie należą, a odpowiedzi nadesłali, dowiedli tem, że sprawy ogółu pracowniczego, ich są sprawami i czują się członkami tej samej rodziny. A przyczyny nienależenia do Związku są różne. Wiele odpowiedzi brzmi: „Do Związku jeszcze nie należę". To znaczy, że zamierzają oni wstąpić do Związku, tylko nie było komu zaagitować ich. Zwracamy na to naszym Związkom uwagę.

Inni powiadają: „Nie należę — bo nie stać mnie na to. Za małe mam pobory". Juści przyczyna jest poważna, ale należy zwrócić tym kolegom i koleżankom uwagę, że ostatni Zjazd Delegatów Związku, w rozumieniu sytuacji materialnej gorzej płatnych pracowników poszedł po linii obniżenia składek do Związku i do Kasy Pogrzebowej. I dziś już nie jest ciężarem należenie do Związku. A czem większa będzie nas Gromada, tem prawdopodobniejszym będzie polepszenie bytu ogółu pracowników.

(dok. nast.).

Z życia organizacyjnego

W. D.

Popierajmy Kasę Spółdzielczą

Wszyscy napewno wiemy, że ciężkie nad wyraz warunki bytowania były przyczyną powstania spółdzielczości, której pierwszymi praktycznymi realizatorami byli robotnicy rolni, zwani słusznie pionierami spółdzielczości.

Dzięki nim rozwinęła się spółdzielczość spożywcza. Z czasem wyzyskiwani rolnicy we Włoszech zrozumieli, że tylko przez organizację można zmienić na lepsze swój byt opłakany i zaczęli tworzyć spółdzielnie wytwórcze.

Najmłodszą gałęzią spółdzielczości jest spółdzielczość kredytowa. Powstała ona w Niemczech na skutek opanowania rolników tamtejszych przez lichwiarzy. Dobroczynne skutki spółdzielczych kas Reifeisena tak były widoczne, że wkrótce podobne instytucje poczęły powstawać w innych krajach. (W Polsce pionierem spółdzielczości kredytowej był zmarły kilka lat temu Franciszek Stefczyk, który przed wojną, na terenie byłej Galicji rozpoczął swoją działalność i dzisiaj kasy spółdzielcze Jego imienia rozrzucone są po całej Polsce, oddając wielkie usługi ludności drobno-rolniczej.

Poza rolnikami jednak są liczne rzesze ludności miejskiej, w okropny sposób wyzyskiwane przez lichwę, a w liczbie tych wyzyskiwanych przodują pracownicy różnych gałęzi, nie wyłączając pracowników notarjatu i hipoteki.

Był czas kiedyśmy nie mieli żadnej organizacji i zdani byliśmy na łaskę lichwiarzy i wszelkiej nazwy wyzyskiwaczy. Każdy z ówczesnych pracowników, lub prawie każdy, pracował na procenty i raty od długów, których przez całe życie nie mógł wyzbyć się, przez całe życie był w jarzmie spekulantów i lichwiarzy.

Kiedy powstał nasz Związek, pracownicy poczuli w niem obrońcę wszystkich swoich interesów.

Natychmiast prawie po zorganizowaniu się pierwszych władz Związku, zaczęły napływać podania o pożyczki, względnie zapomogi. Zarząd, wchodząc w ciężkie położenie kolegów i koleżanek, pomagał im wedle możliwości materialnie, ale należności u członków rosły, a spłaty postępowały nadzwyczaj opornie tak, że gdyby taki stan rzeczy miał trwać nadal — Związek materialnie byłby zrujnowany i wszelka pomoc musiałaby ustać.

Powstała wtedy myśl założenia spółdzielni kredytowej. I oto powstała Kasa Pożyczkowo-Oszczędnościowa członków Związku Pracowników Notarjatu i Hipoteki. Do niej przelał Związek resztę swoich funduszy rezerwowych, oraz przekazał jej swój portfel wekslowy. Sumę należną z weksli i skryptów dłużnych Kasa zapisała jako wkład Związku na rachunek bieżący. Powstała z tego pokaźna suma sięgająca

przeszło 30 tysięcy złotych, częściowo, z biegiem lat wycofana, dziś jeszcze przekraczająca 20 tysięcy zł.

Przy pomocy tej sumy Kasa oddała niejedną usługę swoim członkom, lecz tylko na terenie Warszawy.

A przecież poza Warszawą pracownicy notarjatu znajdują się w gorszym nieraz położeniu i muszą korzystać wielokrotnie z usług spekulantów i lichwiarzy.

Wniosek z tego sam narzuca się: *Kasa nasza musi rozwinąć swoją działalność na cały obszar działalności Związku.*

Jest to wykonalne przy życzliwym ustosunkowaniu się Zarządów Oddziałów. Obecne wkłady Związku — to właściwie wkłady Oddziału warszawskiego. A przecież wszystkie Oddziały mają mniejsze lub większe fundusze rezerwowe i fundusze te ulokowane są w różnych instytucjach kredytowych.

Dlaczego nie w naszej Kasie? Czy nasza Kasa płaci niższy procent od wkładów? Wprost odwrotnie. Czy Kasa nasza jest mniej odpowiedzialna od kapita-listycznych instytucji kredytowych? Też rzecz ma się odwrotnie, bowiem w najgorszej sytuacji Kasy, to jest przy największych stratach — stracić mogą członkowie, ale nigdy wkłady.

Tedy apelujemy do naszych członków w oddziałach, aby poparli myśl rozszerzenia działalności Kasy na wszystkie Oddziały, aby przelały do naszej Kasy fundusze rezerwowe jako swoje oprocentowane wkłady, aby kierowały swoich członków do naszej Kasy o pożyczki, które oczywiście mogłyby być wydawane po zasięgnięciu opinii Zarządów poszczególnych Oddziałów.

A przede wszystkim najważniejszym jest uświadamianie szerszego ogółu pracowników o celach i zadaniach spółdzielczości, o jej idei.

W sprawie ankiety

W ostatnich dniach maja r. b. Zarząd Główny Związku Pracowników Notarjatu i Hipoteki, rozesłał, w myśl uchwały Zjazdu Delegatów, do wszystkich pracowników Notarjatu i Hipoteki, tak zrzeszonych jak i niezrzeszonych, około 3000 egzemplarzy ankiety o pracy i płacy, zaznaczając, że pożądanym byłoby jaknajprędzej nadsyłanie wypełnionych formularzy ankiety. Pomimo jednak, że od czasu rozesłania formularzy tejże ankiety upłynął przeszło miesiąc, wypełnione formularze nadeszło zaledwie 20% pracowników. Z uwagi na wielkie znaczenie ankiety, jest to opieszałość wprost karygodna. Trudno jest bowiem pracować pozytywnie, jeżeli w pracy napotyka się na absolutną bierność ze strony tych właśnie czynników, które są nie tylko podstawą organizacji, ale nią samą. Koledzy! Nie utrudniajcie pracy, ale w niej pomagajcie. Przecież w konkretnym wypadku o was samych chodzi.

Z. Szymkowiak

Notarjat w innych państwach

Litwa

Notarjat jest ściśle odgraniczony od adwokatury. Notariusz (w całej Litwie jest 26 notariuszy) jest urzędnikiem o stałym miejscu urzędowania, stałych godzinach służbowych i stałym uposażeniu, prócz deservitów, które pobiera od stron; musi być obywatelem litewskim, składać egzamin i zostaje mianowany i zwalniany przez Ministra Sprawiedliwości.

Do zakresu działania notariusza należy sporządzanie aktów wszelkiego rodzaju, legalizacja podpisów i odpisów, poświadczenia czasu okazywania dokumentów, pozostawiania osoby przy życiu, dalej protestowanie weksli i czeków, doręczanie oświadczeń, sporządzanie pełnomocnictw, skryptów dłużnych, układów pojednawczych i spadkowych, kontraktów oraz przechowywanie dokumentów.

Notariusz winien dbać o zachowanie przepisów prawnych w wszelkich możliwych kierunkach, utrzymuje spis osób ubezwłasnowolnionych oraz osób pozbawionych praw obywatelskich albo w nich ograniczonych.

Akty dotyczące majątku nieruchomego (skrypty dłużne, ustanawianie hipotek i obciążeń rzeczowych, ograniczenia prawa dysponowania) podlegają zatwierdzeniu przez nadnotariusza. Dla obszaru położonego po prawej stronie Niemna istnieje tylko jeden nadnotariusz przy sądzie okręgowym w Kownie, będąc jednocześnie członkiem tego sądu. Przy sądzie tym prowadzi się rejestr hipoteczny oraz archiwum notarjalne dla całego obszaru położonego po prawej stronie Niemna. Nadnotariusz posiada dwóch pomocników z siedzibami w Szaulach i Poniewierzu.

Po lewej stronie Niemna na terytorjum ongiś polskim niema nadnotariusza. Wydział hipoteczny istnieje w Marjampolu.

Tak nadnotariusz jak notariusze podlegają władzy dyscyplinarnej sądu okręgowego.

Luxemburg

Aby być dopuszczonym do składania egzaminu na notariusza, musi kandydat posiadać stopień doktora prawa i oprócz tego praktykować przez dwa lata u notariusza. Egzamin obejmuje prawo o rejestracji, przepisy o opłatach stemplowych, specjalne ustawy o notarjacie i sporządzaniu dokumentów w językach niemieckim i francuskim.

Notariusze są urzędnikami i są właściwi do sporządzania dokumentów i kontraktów wszelkiego rodzaju, do poświadczenia dokumentów publicznych i sporządzania odpisów. Niektóre dokumenty, jak akty darowizn, kontrakty małżeńskie, zapisy hipotek, muszą być sporządzone w formie notarjalnej. Notariusze są mianowani dożywotnio przez Wielką Księżnę. Działalność notariuszów ogranicza się do miejsca ich zamieszkania. Liczba notariuszów jest ustaloną na dwóch do czterech dla każdego kantonu, na pięciu dla kantonu Diekirch i ośmiu dla kantonu Luxemburg. Aby uzyskać nominację na notariusza, trzeba być urodzonym luxemburczykiem albo być tamże naturalizowanym i mieć stałe miejsce zamieszkania w kraju.

Taryfa opłat notarjalnych ustaloną jest przez Wielką Księżnę.

Niderlandy

Notariusze są zaprzysiężonymi publicznymi urzędnikami mianowanymi przez króla. Muszą mieć ukończonych lat 25, dyplom kandydata notarjalnego oraz conajmniej trzyletnią praktykę próbną u notariusza.

Każdemu z notariuszów wyznacza się przy nominacji miejsce zamieszkania, jego właściwość ogranicza się do obwodu sądu okręgowego jego miejsca zamieszkania.

Notariusze oraz kandydaci notarjalni, którzy pełnią obowiązki substytutów, są wyłącznie uprawnieni do sporządzania dokumentów publicznych w odniesieniu do wszystkich czynności i kontraktów, co do których ustawy przepisują dokumentowanie albo co do których strony żądają dokumentowania. Notariusze przechowują sporządzane przez siebie akty i udzielają wypisów wykonalnych albo zwykłych.

Przybranie notariusza jest konieczne przy sporządzaniu testamentu, przy ustanawianiu hipotek, przy zawieraniu kontraktów małżeńskich, przy układach spadkowych z udziałem małoletnich albo niezdolnych do działań prawnych, przy zakładaniu spółek i kooperacji i przy niektórych publicznych przetargach, i t. p.

Opłaty notarjalne są taryfowo unormowane.

Niemcy

Notarjat nie jest w całej Rzeszy jednolicie zorganizowany i wykazuje w poszczególnych krajach związkowych znaczne różnice. Notariusz musi mieć conajmniej takie samo wykształcenie jak adwokat, niektóre kraje związkowe żądają nawet jeszcze więcej. W Prusach mianuje notariusza dożywotnio minister sprawiedliwości na obwód pewnego sądu apelacyjnego.

Stosunek notarjatu do adwokatury jest w poszczególnych krajach niejednolity. Częściowo musi być notariusz jednocześnie adwokatem, a częściowo jest to niedopuszczalne. Naprzykład w Bawarii, Badenji i w pewnej części Nadrenji. W Prusach za wyjątkiem wspomnianej części Nadrenji jest łączenie notarjatu z adwokaturą dopuszczalne i przyjęte.

Norwegja

Notariusze są urzędnikami. W miastach oraz obwodach wiejskich są oni jednocześnie sędziami I instancji.

Rumunja

W dzielnicy, która należała dawniej do monarchji austriacko-węgierskiej istnieje notarjat publiczny. W starej Rumunji instytucja ta nie jest znana. Czynności notarjalne załatwiane są tam przez sądy.

Na uwagę zasługuje, że wszelkie czynności prawne między małżonkami albo narzeczonymi muszą być sporządzane w formie notarjalnej albo sądowej.

(Dokończenie nastąpi)

U W A G A !

W poprzednim numerze „Nota-Teki“ zakradł się błąd drukarski do pierwszego ustępu dotyczącego „Estonji“. Powiedziano tam, że od notariuszów wymaga się specjalnego wykształcenia prawniczego, gdy w rzeczywistości ma być, że od notariuszów *nie* wymaga się specjalnego wykształcenia prawniczego.

Z CODZIENNEJ PRAKTYKI

32. Pewna spółka akcyjna po odbyciu dorocznego walnego zgromadzenia akcjonariuszów złożyła do Sądu Rejestrowego w ustawowym terminie: notarialnie poświadczony odpis protokołu walnego zgromadzenia, sprawozdanie, bilans oraz rachunek zysków i strat. W odpowiedzi na pismo, przy którym powyższe dokumenty zostały złożone, spółka akcyjna otrzymała od Sądu Rejestrowego pismo treści następującej:

„Przedłożone do akt rejestrowych: bilans, rachunek zysków i strat, sprawozdanie oraz odpis protokołu walnego zgromadzenia zwraca się jako nieodpowiadające wymogom ustawy z tem, że bilans, rachunek zysków i strat i sprawozdanie winny być przedstawione Sądowi Rejestrowemu jako załączniki protokołu walnego zgromadzenia akcjonariuszów z dnia 13 kwietnia 1935 r., udokumentowanego przez notariusza (wymienienie notariusza i jego siedziba), przyczem tenże protokół czynności notarialnej należy przedstawić jeszcze w jednym wypisie w czasokresie dni 14-tu, licząc od daty doręczenia wezwania pod rygorem nałożenia grzywny w kwocie 100 zł., gdyż przy piśmie z 18.VI.35 r. przesłano jedynie wierzytelny odpis tejże czynności wraz z załącznikami. Zauważa się, iż wypis czynności wraz z załącznikami po zaświadczeniu po myśli § 67 rozp. o rej. handl. zostanie spółce zwrócony, wierzytelny odpis wraz z załącznikami pozostanie w aktach rejestrowych“.

Notariusz, u którego spółka w powyższych kwestiach interwenjowała, wystosował do spółki list poniższej treści:

„W odpowiedzi na pismo WPanów z dnia dzisiejszego, uprzejmie komunikuję:

a) że zgodnie z art. 412 § 1 Kod Handl. do protokołu walnego zgromadzenia spółki akcyjnej podlegają załączeniu jedynie dowody zwołania zgromadzenia i lista obecności, a zatem obowiązek takiego załączenia nie rozciąga się na bilans, rachunek zysków i strat i sprawozdanie zarządu;

b) że protokół walnego zgromadzenia akcjonariuszów spółki WPanów został już sporządzony i nie mogą być do niego już dołączane żadne dokumenty;

c) że zgodnie z art. 89 i 90 prawa o notariacie wypisy mogą być wydawane tylko z aktów, a z protokołów wolno jest notariuszowi wydawać jedynie odpisy (art. 92 pr. o not.);

d) że § 67 rozporządzenia o rejestrze handlowym dotyczy wyłącznie inwentarza i bilansu, nie obejmuje natomiast odpisów protokołów walnych zgromadzeń;

e) że stosownie do art. 428 § 1 Kod. Handl. Sądowi Rejestrowemu wystarcza złożyć jeden odpis protokołu zgromadzenia“.

Powyższą opinię notariusza w zupełności podziela.

W. Kamysz Kornacki

Terminarz

uiszczania opłat stemplowych i samorządowych, świadczeń socjalnych, podatku od uposażeń, wysyłania wykazów i odpisów oraz statystyk, składania zeznań o podatkach obrotowym i dochodowym i ich uiszczenia.

Ostatnia data	Nazwa opłaty, wykazu, statystyki i prawna ich podstawa wpłaty lub wysłania.
1	<p>zaczynamy miesiąc od dnia pierwszego</p> <p>a. Opłaty stemplowe od 22 do końca ubiegłego miesiąca (do właściwej Kasy Urzędu Skarbowego lub Urzędu Opłat Stemplowych bezpośrednio lub pośrednio przez P. K. O., § 17 i 64 r. w. s.).</p> <p>b. Opłaty samorządowe od protestów weksli za czas od 15 do końca ubiegłego miesiąca (do Kasy Zarządu miasta, § 67 rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych, Dz. U. R. P. Nr. 113/32, poz. 937).</p> <p>c. Wykaz ilości protestowanych weksli (do Prezesa Sądu Okręgowego, rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 lipca 1928 r., Dziennik Urzędowy Nr. 15/28).</p>

Ostatnia data	Nazwa opłaty, wykazu, statystyki i prawna ich podstawa wpłaty lub wysłania.
2—4	<p>a. Wykaz czynności Notariusza za ubiegły miesiąc (do Prezesa Sądu Okręgowego. Nie we wszystkich okręgach ten termin obowiązuje i niejednokrotnie są wzory. Sporządza się ten wykaz na zasadzie zarządzenia Prezesa Sądu danego okręgu).</p> <p>b. Zawiadomienie o obrocie weksli za ubiegły miesiąc (do Komisji Wekslowej przy Radzie Notarialnej narazie tylko w Warszawie. Uchwała Rady Notarialnej w Warszawie z dnia 15 marca 1935 roku i komunikat tejże Rady z dnia 23 marca 1935 r. Nr. dz. 720/35).</p>
5	<p>a. Odpisy z aktów darowizn, testamentów urzędowych (o ile okazano akt zejścia testatora) i własnoręcznych (o ile je otrzymano do przechowania) za czas od 16 do końca ubiegłego miesiąca (do właściwego Urzędu Skarbowego,</p>

Ostateczna data	Nazwa opłaty, wykazu, statystyki i prawna ich podstawa wpłaty lub wysłania.
5	<p>§ § 39, 61 i 100 rozporządzenia Ministra Skarbu Dz. U. R. P. Nr. 101/23, poz. 794).</p> <p>b. Wykaz o wpływach z opłat hipotecznych (do Prezesa Sądu Okręgowego, § 12 punkt d rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości Dz. U. R. P. Nr. 99/33, poz. 764).</p> <p>c. Odpisy z aktów i umów poświadczonych przez notariusza, od których opłata stemplowa i dodatek komunalny nie były wcale pobrane lub też są pobrane tylko częściowo (art. 9, 11 i 117 oraz art. 52, 53 punkt 2 i 3 u. o. s. i § 57 r. w. s.) za czas od 16 do końca ubiegłego miesiąca (do właściwego Urzędu Skarbowego, § 68 r. w. s.).</p> <p>d. Składka do Izby Notarialnej (Prawo o Notarjacie i uchwała Rady Notarialnej).</p>
7	<p>a. Wykaz wpływów na dochód Ministerstwa Skarbu za ubiegły miesiąc (do Izby Skarbowej i Okręgowej Izby Kontroli Państwa, § 65 r. w. s.).</p> <p>b. Podatek dochodowy od uposażeń służbowych (do Kasy Urzędu Skarbowego, punkt i ustępy przepisów wykonawczych Dz. U. R. P. Nr. 91/34, poz. 824).</p> <p>c. Wykaz potrąceń na państwowy podatek dochodowy od uposażeń służbowych względnie odpis listy płacy za ubiegły miesiąc (do Urzędu Skarbowego, art. 44 o podatku dochodowym Dz. U. R. P. Nr. 76/34, poz. 715, art. 99 ordynacji podatkowej i § 79 przepisów wykonawczych Dz. U. R. P. Nr. 39 i 91/34, poz. 346 i 821).</p>
8	<p>a. Opłaty stemplowe od 1 do 7 włącznie danego miesiąca (do właściwej Kasy Urzędu Skarbowego lub Urzędu Opłat Stemplowych bezpośrednio lub pośrednio przez P. K. O., § § 17 i 64 r. w. s.).</p>
10	<p>a. Ubezpieczalnia Społeczna:</p> <p>I. lista zatrudnionych pracowników umysłowych i fizycznych (woźni, względnie posługaczki).</p> <p>II. deklaracja obliczonych składek.</p> <p>III. wpłata składek socjalnych, a w tem i opłata na fundusz pracy, przyczem tę ostatnią opłatę t. j. na fundusz pracy można wpłacić do 20 danego miesiąca na oddzielne konto w P. K. O.</p>

Ostateczna data	Nazwa opłaty, wykazu, statystyki i prawna ich podstawa wpłaty lub wysłania.
14	<p>a. Opłaty samorządowe i wykazy do kas zarządów miejskich i wydziałów rad powiatowych od aktów sprzedaży nieruchomości i innych czynności z art. 13 i 15 u. f. k. za miesiąc ubiegły (§ 45 i następne oraz 68 rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych, Dz. U. R. P. Nr. 113/32, poz. 937).</p> <p>b. Wykazy czynności handlowych, zawierających dane, ulegające wpisowi do rejestru handlowego (spółki, prokury, cesje, przekształcenia spółek i t. p., art. I.XII^o przepisów wprowadzających Kodeks Handlowy).</p>
15	<p>a. Opłaty stemplowe od 8 do 14 włącznie danego miesiąca (do właściwej Kasy Urzędu Skarbowego lub Opłat stemplowych bezpośrednio lub pośrednio przez P. K. O., § § 17 i 64 r. w. s.).</p> <p>b. Opłaty samorządowe od protestów weksli za czas od 1 do 14 danego miesiąca (do Kasy Zarządu miasta, § 67 rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych Dz. U. R. P. Nr. 113/32, poz. 937).</p> <p>c. Zaliczka na poczet podatku nadzwyczajnego od niektórych zajęć zawodowych za ubiegły miesiąc (do Kasy Urzędu Skarbowego miejsca zamieszkania Notariusza bezpośrednio lub pośrednio przez P. K. O. i zestawienie sposobu obliczenia tej zaliczki do Urzędu Skarbowego (§ 2 punkt 2 rozporządzenia Ministra Skarbu, Dz. U. R. P. Nr. 85/34, poz. 773).</p>
20	<p>a. Wykaz pobranych opłat za miesiąc ubiegły do Prezesa Sądu Okręgowego (zarządzenie Prezesa Sądu Okręgowego w Warszawie, wydane po porozumieniu się z Prezesem Sądu Apelacyjnego w Warszawie i zalecone przez ostatniego do stosowania we wszystkich okręgach apelacji warszawskiej).</p> <p>b. Odpisy z aktów darowizn i testamentów urzędowych (o ile okazano akt zejścia testatora) i własnoręcznych (o ile je otrzymano do przechowania) za czas od 1 do 15 danego miesiąca (do właściwego Urzędu Skarbowego, § § 39, 61 i 100 rozporządzenia Ministra Skarbu Dz. U. R. P. Nr. 101/23, poz. 794).</p> <p>c. Odpisy z aktów i umów poświadczonych przez notariusza, od których opłata stemplowa i dodatek komunalny nie były wcale pobrane lub też są pobrane tylko częściowo (art. 9, 11 i 117 oraz art. 52, 53 punkt 2 i 3 u. o. s. i § 57 r. w. s. za czas od 1 do 15 danego miesiąca (do właściwego Urzędu Skarbowego, § 68 r. w. s.).</p>
22	<p>a. Opłaty stemplowe od 15 do 21 włącznie danego miesiąca (do właściwej Kasy Urzędu Skarbowego lub Urzędu Opłat Stemplowych bezpośrednio lub pośrednio przez P. K. O., § § 17 i 64 r. w. s.).</p>

N A D T O

- I. Odpisy aktów fundacji, darowizn i zapisów do oddzielnego Ministerstwa (termin wysłania nieustalony, art. 6 dekretu o fundacjach i o zatwierdzaniu darowizn i zapisów Dz. Pr. z roku 1919 Nr. 15, str. 346 i okólnik Nr. 1746) I. P. A. (35 Ministra Sprawiedliwości, ogłoszony w Dzienniku Urzędowym Nr. 4 z roku 1935).
- II. Odpisy z aktów sprzedaży aptek i składów aptecznych (niezwłocznie po sporządzeniu, do właściwych wojewodów, a w Warszawie do Komisarjatu Rządu, ustawa dla farmaceutów i materialistów ros. dz. pr. tom 35, str. 301 i okólnik Nr. 314 Ministra Sprawiedliwości, Dz. Urzęd. 13 z r. 1920).
- III. Odpisy z umów i postanowień, dotyczących zawierania kartelu, tudzież zmian i rozwiązań tych umów w ciągu czternastu dni od chwili zawarcia (do Ministerstwa Przemysłu i Handlu, art. 2 ustawy z dnia 28 marca 1933 roku o kartelach, Dz. U. R. P. Nr. 31, poz. 270).

S T A T Y S T Y K A

- I. Wykaz statystyczny do Rady Notarjalnej (rok liczony jest kalendarzowo)
 - za I kwartał do 15 kwietnia
 - za II kwartał do 15 lipca
 - za III kwartał do 15 października
 - za IV kwartał do 15 stycznia następnego roku
 (zbiorowy komunikat Rad Notarjalnych, ogłoszony w czasopiśmie „Przegląd Notarjalny“ Nr. 8 z roku 1935, str. 12).
- II. Karty statystyczne zmian własności nieruchomości, wypełniane przy sporządzeniu aktów przeniesienia praw własności do nieruchomości, drogą kupna w obrocie zwykłym i parcelacyjnym do hipotek miejsca położenia nieruchomości:
 - 1) za pierwsze półrocze do 15 lipca,
 - 2) za drugie półrocze do 15 stycznia.
 (Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 18 listopada 1927 r. Dz. U. R. P. Nr. 113, poz. 956 i z dnia 6 marca 1934 roku Dz. U. R. P. Nr. 55, poz. 182, tudzież instrukcja ogłoszona w Dzienniku Urzędowym Ministerstwa Sprawiedliwości Nr. 17 z roku 1929).

Z E Z N A N I A

O podatku przemysłowym od obrotu i państwowym podatku dochodowym.

- I. Zeznanie o podatku przemysłowym od obrotu w spolicie zwanym „obrotowym“ za ubiegły rok podatkowy w terminie do dnia 1 marca (do Urzędu Skarbowego, art. 75, punkt *a* ordynacji podatkowej, Dz. U. R. P. Nr. 39/34, poz. 346).
- II. Zeznanie o państwowym podatku dochodowym za ubiegły rok w terminie do 1 marca (do Urzędu Skarbowego, art. 75 punkt *a* ordynacji podatkowej, Dz. U. R. P. Nr. 39/34, poz. 346).

P O D A T K I

- I. Obrotowy podatek od obrotu, osiągniętego w roku bieżącym do Kasy Urzędu Skarbowego zaliczkowo w ratach kwartalnych:
 - za I kwartał do 15 czerwca
 - za II kwartał do 15 sierpnia
 - za III kwartał do 15 października
 - za IV kwartał do 15 lutego następnego roku.
 (§ 82 rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 19 września 1934 roku o wykonaniu ordynacji podatkowej, Dz. U. R. P. Nr. 91, poz. 821).
- II. Dochodowy podatek od dochodu, osiągniętego w ubiegłym roku do Kasy Urzędu Skarbowego w dwóch ratach, z których pierwsza, jako przedpłata razem ze złożeniem zeznania o dochodzie to jest do 1 marca, druga zaś do dnia 15 września, przyczem nadmieniam, że pierwsza rata, jako przedpłata na prośbę podatnika może być rozłożona na raty, mianowicie: do 6 miesięcy przez izby skarbowe i do 2 miesięcy przez urzędy skarbowe (art. 75 punkt *a* i art. 129 ordynacji podatkowej, Dz. U. R. P. Nr. 39, poz. 346 i § 82 ustęp 2 i § 92 oraz § 82 ustęp 1 punkt / rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 19 września 1934 roku o wykonaniu ordynacji podatkowej, Dz. U. R. P. Nr. 91, poz. 821).
- III. Podatek na fundusz pracy od dochodu, osiągniętego przez Notariusza do Kasy tego Urzędu Skarbowego do którego wpłaca się podatek dochodowy i jednocześnie z obliczeniem i wpłatą podatku dochodowego (§ 7 ustęp 2 rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 31 marca 1933 r., Dz. U. R. P. Nr. 22, poz. 176).
- IV. Danina majątkowa (termin płatności i sposób obliczenia każdorocznie reguluje rozporządzenie Ministra Skarbu, art. 8 ustawy z dnia 24 marca 1922 roku Dz. U. R. P. Nr. 29, poz. 248).
- V. Podatek od lokali do Kasy Urzędu Skarbowego w ratach kwartalnych:
 - za I kwartał do 30 kwietnia
 - za II kwartał do 31 lipca
 - za III kwartał do 31 października
 - za IV kwartał do 31 stycznia następnego roku
 (§ 82 ustęp 1 punkt *c* rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 19 września 1934 roku o wykonaniu ordynacji podatkowej, Dz. U. R. P. Nr. 91, poz. 821).

P R E N U M E R A T A

czasopism (rzecz indywidualna) najlepiej jest prenumerować kwartalnie.

- I. Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej na piętnaście dni przed ukończeniem kwartału na kwartał następny.
- II. Dziennik Urzędowy Ministerstwa Sprawiedliwości. Jak wyżej.
- III. Notarjat-Hipoteka. Jak wyżej.

Co piszą...

„Gazeta Sądowa Warszawska” w Nr. 25—26 z 1 lipca b. r. zamieszcza następujące artykuły:

1) Włodzimierz Dbałowski n. t. Zakres działania sekwestratora według Kodeksu Postępowania Cywilnego. Autor rozstrzyga zagadnienie, „czy sekwestrator przedsiębiorstwa, ustanowiony w trybie zabezpieczenia powództwa (art. 862 Kpc) w toku sporu o własność przedsiębiorstwa, uprawniony jest do samoistnego działania imieniem osób, roszcujących sobie prawo własności do przedsiębiorstwa, w sporze o eksmisję z lokalu, zajmowanego na cele przedsiębiorstwa tytułem najmu”. Po określeniu stanowiska prawnego zarządcy przymusowego na tle art. 777, 778 Kpc. autor dochodzi do wniosku, że „zarządca przymusowy nie ma legitymacji do działania zamiast właściciela przedsiębiorstwa w sporze o eksmisję przedsiębiorstwa z najętego lokalu, lecz że spór taki (winien być wytoczony przeciwko właścicielowi przedsiębiorstwa, a gdy toczy się spór sądowy o własność przedsiębiorstwa, przeciwko obu stronom, spór ten wiodącym”.

2) I. Kondratowicz — Wyłączenie obrońcy w sprawach o niektóre przestępstwa przeciwko bezpieczeństwu państwa.

3) H. Gielb — Warunkowe zawieszenie postępowania karnego.

4) J. Czerwiński — Wolność prasy w świetle nowej Konstytucji.

5) Jurysprudencja cywilna, karna, N. T. A. i inne.

Palestra w Nr. 6 za czerwiec b. r. zawiera artykuły:

A. Zaniewicz: Kwintyljan: w artykule tym autor zwraca uwagę, że aby być dobrym rzecznikiem, „nie wystarczy tylko znajomość prawa, ale trzeba jeszcze logicznie, w możliwie estetycznej formie rozwijać swoje myśli. I bodaj czy ta umiejętność wyłożenia swoich poglądów nie gra najważniejszej roli w obronie”.

Adw. dr. A. Thon: Kodeks postępowania cywilnego w świetle praktyki dwóch lat (dalszy ciąg).

Adw. J. Lesman: Nowelizacja prawa autorskiego.

L. S. Margulies: Nowe tendencje w polskim ustawodawstwie skarbowym.

Sprawy korporacyjno-zawodowe.

Głos Sądownictwa w Nr. 7-8 za lipiec i sierpień b. r. zawiera m. inn. następujące artykuły: *Prof. Emil Stanisław Rappaport* — Karta z kroniki prawnictwa polskiego, *Ludwik Krajewski* — Renesans monokracji. *Doc. Dr. Leon Radzinowicz* — Przestępczość w Polsce w r. 1934. *Dr. Alfred Laniewski* — Z przeszłości prawa karnego. *Dr. Włodzimierz Dbałowski* — O postanowieniach sądu pierwszej instancji według K. P. C. *Henryk Konorski* — O częściowy przymus adwokacki w sądach grodzkich. *Stanisław Godlewski* — Skutki prawne zamknięcia rozprawy sądowej w procesie cywilnym. *Stanisław Czerwiński* — Zgoda pokrzywdzonego, jako czynnik, wyłączający karalność czynu przestępczego. *Dr. Alfred Elmer* — Czy krzywoprzysięstwo może być niemożliwe. *Marjan Madej* — O nowelizację U. K. S. *Józef Wayzner* — Glossa do K. K. *Władysław Nestorowicz* — O sądach Bożych i pojedynkach sądowych. *W. N.* — O przyszłym ustroju sądowym i nowych zadaniach sędziego w Niemczech i inne.

Komitet Fundacji Imienia Franciszka Nowodworskiego, Warszawa, Nowy Świat 7 m. 2, wydał swoim staraniem książkę p. t.: „Fundacja imienia Franciszka Nowodworskiego”. Książka ta zawiera życiorys Franciszka Nowodworskiego, przemówienia na pogrzebie i na akademii ku uczczeniu Jego zasług, odezwę do społeczeństwa w sprawie utworzenia fundacji, statut fundacji oraz działalność komitetu Fundacji.

Ofiary na cele Fundacji składać można na jej rachunek w P. K. O. Nr. 7575.

Z uwagi na to, że jednym z najbliższych zadań fundacji jest opracowanie i wydanie polskiego słownika prawniczego, nie wątpimy, że i pracownicy notarjatu i hipoteki przyczynią się bodaj skromnymi składkami do ułatwienia zrealizowania zadań Fundacji.

Uzasadnienie projektu prawa upadłościowego:

Wyszło z druku uzasadnienie projektu prawa upadłościowego w opracowaniu współreferenta (prof. M. Allerhanda).

Wobec tego, że projekt prawa upadłościowego, uchwalony przez Komisję Kodyfikacyjną uległ pewnym, acz nielicznym, zmianom, wprowadzonym do ostatecznego tekstu prawa przez Ministerstwo Sprawiedliwości, o zmianach tych w uzasadnieniu projektu uczynione są wzmianki w odsyłaczach we właściwych miejscach.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Warszawa, Miodowa 11. Telefon 2-07-61

KONTO P. K. O. 15.055 (Związek Pracowników Notarjatu i Hipoteki R. P., Zarząd Główny).

Prenumerata: rocznie — 20 zł., kwartalnie — 5 zł., miesięcznie — 2 zł., numer pojedynczy — 1 zł.

Cena ogłoszeń: strona — 150 zł., 1/2 str. — 75 zł., 1/4 str. — 40 zł., 1/8 str. — 25 zł., drobne 10 gr. od wyrazu

Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca.

Wydawca: ZWIĄZEK PRACOWNIKÓW NOTARJATU I HIPOTEKI R. P. ZARZĄD GŁÓWNY.

Redaktor i kierownik pisma: Edmund Szablowski.

Zakłady Graficzne B. Pardecki i S-ka, Warszawa, ul. Żelazna 56, tel. 5-22-05.